

# 2sty, O niebo lepiej (feat. Zeus, Mam Na Imię Ale

Pytasz czy jestem szczęśliwy robiąc to  
Poświęciłem wiele, skupiając na sobie wzrok  
Wczoraj dałem mniej, wziąłem więcej, tak jak konik  
Dziś muszę to naprawić, muszę dać miłość swoim

Bo nie pisze o mnie tabloid  
W sumie to nie zabiegałem o nic  
Czujesz, jedyne czego zawsze chciałem  
To się unieść

Flow frunie  
I frunie, jak balon  
Gdybym trafił 6 w totka  
Rozdałbym wygraną wam  
Mówią: się zmieniłeś  
Jestem taki sam dalej  
taki sam  
taki sam, jak palec  
Z tym lotto to żart  
Cha, cha., ale muszę przyznać  
Lepiej przegrać życie z kimś  
Niż samemu wygrać  
Usłyszałem na północy

..  
Przez żołądek do serca  
I od serca do wątroby  
Od piekła do nieba  
Niech prowadzi schody nas

Niech prowadzi schody mnie  
Kilka leveli ponad strach  
Niech podnoszą głowy nam  
To nie burza  
To ja  
Od zawsze byłem tam  
Gdzie was wiatr strąciłby ot tak  
Dbałem wciąż o swe jutro  
Dziś widzę że nie na próżno

Nie byłem gwiazdą klasy  
Dziś jestem klasą S  
Dupy kleją się jak do melasy  
Ale mam to gdzieś!  
Wytrawny strzelec mówi teraz  
Chuj ze strzałą w spodniach  
By wziąć na cel moją pannę  
Przeleciałem cały zodiak  
Na melanżu  
Ty wychodzisz znowu na melanż, uuu  
Każdy chętnie oceniał moja szczyptę grunge'u  
Na zdrowie wyszło mi bracie to coś

...  
Slumdog, wbijam piłę w scenę  
Slumdog, prze mój indie rap to będę milionerem  
Spasione ciemne masy'  
Chcą mieć cały kalifat  
Lecz moje jest wysoko  
Jest wysoko  
Nad waszym, nad

...  
To dla was klauny, karny wał  
Zabieramy was ze szczytu  
I zamiatamy wami jakby halny wiał

..  
Wielki brat, widzę go w dół patrząc

W trybie makro, nephilim

Niech prowadzi schody mnie  
Kilka leveli ponad strach  
Niech podnoszą głowy nam  
To nie burza  
To ja  
Od zawsze byłem tam  
Gdzie was wiatr strąciłby ot tak  
Dbalem wciąż o swe jutro  
Dziś widzę że nie na próżno